

Protokół nr 2/2015

V Sesji Rady Gminy Belsk Duży

z dnia 29 kwietnia 2015 roku

Stan Rady -15, 13 osób obecnych, – 2 nieobecnych (według zał. nr 1 – listy obecności)

Spoza Rady udział wzięli:

- 1) Władysław Piątkowski – Wójt Gminy
- 2) Joanna Ciamarczan – Skarbnik Gminy
- 3) Dominik Górecki – „Nad Wisłą”
- 4) Jacek Pruszkowski – Zarząd Mazowieckiej Izby Rolniczej
- 5) Renata Ostatek – Sekretarz Gminy
- 6) Edyta Pająk – Zastępca Dyrektora Związku Międzygminnego Natura
- 7) Piotr Tonderski – Dyrektor Związku Międzygminnego Natura
- 8) Andrzej Rudzki – Radca Prawny
- 9) Anna Kander – Mazowiecka Izba Rolnicza

(wg załączonej listy obecności)

oraz sołtysi (według zał. nr 3 – listy obecności)

Pkt. 1

Pan Bogusław Sikorski – Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął V Sesję Rady Gminy, powitał gości i radnych, stwierdził quorum oraz odczytał proponowany porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
 - 2a) Wystąpienie Zarządu Związku Międzygminnego Natura
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
- 4) Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) Zmian w budżecie gminy na 2014 rok,
 - b) Rozpatrzenia skargi o unieważnienie wyborów Sołtysa i Rady Sołectkiej w Sołectwie Lewiczyn
 - c) Udzielenia dotacji z budżetu gminy Belsk Duży w 2015 roku na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków
 - d) Zbycia przez gminę Belsk Duży w drodze bezprzetargowej działki gruntu położonej w obrębie Łęczeszycze gmina Belsk Duży
 - e) Przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla Gminy Belsk Duży
 - f) Przyjęcia sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w gminie Belsk Duży
- 5) Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności od ostatniej sesji.
- 6) Informacja o stanie realizacji wniosków i interpelacji z poprzednich sesji.
- 7) Zgłaszanie przez radnych nowych interpelacji i udzielenie odpowiedzi przez wójta.
- 8) Zapytania i wolne wnioski.
- 9) Zamknięcie obrad.

Pan Ireneusz Bałut

Proponuje dodać do porządku dzisiejszej sesji punkt odnośnie skontrolowania rozliczania GKSu.

Pan Andrzej Rudzki

Klub nie jest gminny, jest to stowarzyszenie, my nie możemy kontrolować GKS, a to by skontrolować prawidłowość rozliczenia to jest Pani Skarbnik i odpowiednio powinna zażądać sprawozdania z wykonania tych dotacji. Komisja rewizyjna może skontrolować prawidłowość tego rozliczenia. Jeżeli dojdzie do nieprawidłowości przy rozliczeniach to wtedy wewnętrznie zajmiemy się tym jako gmina. Stowarzyszenia różne działają, ale my nie mamy prawa kontrolować jednostek, które nie są jednostkami gminnymi.

Pan Adamczyk Andrzej

Tu rodzi się pytanie Panie Radny Bałut czy Pan chce kontrolować klub czy urzędnika, który te rozliczenia sprawdza?

Pan Bałut Ireneusz

Należałoby żeby rada wiedziała jak są wydatkowane te pieniądze, które przeznaczamy na klub. Pani skarbnik powiedziała, że klub nie rozlicza się w terminie.

Pan Bogusław Sikorski

Na komisjach poprosimy panią skarbnik o przedstawienie nam szczegółowo tej sprawy.

Pkt. 2

Rada przyjęła jednogłośnie proponowany porządek obrad.

Pkt. 2a)

Pan Tonderski Piotr

Związek Natura przejął gospodarkę odpadami od 8 gmin, które są członkami związku. Odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości musi być finansowany tylko i wyłącznie z opłaty jaka wszyscy wnosicie w ramach tego systemu. Gminy czy Związek Międzygminny nie mogą do tego dokładać i nie mogą na tym zarabiać. Jeżeli jakiegokolwiek nadwyżki są to muszą być przeznaczone na edukację, czy promocję. Ludzie w większości kierują się względami ekonomicznymi, nie ochroną środowiska, wybierają segregowane śmieci, bo jest taniej. Mamy dwóch operatorów na terenie Związku, jest to firma Tonsmeier i Zakład Usług Komunalnych w Warce i umowy zawarte z nimi zostały zawarte na okres 3 lat. Są to umowy ryczałtowe i przez okres tych 3 lat tyle samo płacimy za śmieci co miesiąc, a odbierają wszystko co się wystawi. Wiele jest takich osób, którzy wystawiają odpady, a nie płacą za nie. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie koniecznie dobrze współpracuje z Ordynacją Podatkową. Podejmujemy teraz działania naszych kontroli bezpośrednich polegające na tym, że będziemy w dniu odbioru odpadów jeździli za śmieciarką i będziemy sprawdzać kto wystawia odpady, a nie ma go w ewidencji.

Pani Edyta Pająk

W roku 2020 musimy osiągnąć 50% odzysku odpadów opakowaniowych w postaci papieru, tworzyw sztucznych, szkła i metali. Drugim celem strategicznym jest minimalizacja odpadów, które trafiają na składowisko do składowania. Przyjęta została 1 lutego 2015 roku ustawa, która wskazuje, że segregacja odpadów jest już normą. Jeśli nie będziemy osiągać tych celów to będziemy za to musieli płacić kary za nieosiągnięcie ich. Nie mamy innego wyjścia, jak tylko iść w kierunku tego recyklingu. Od tego dnia jest również ustalona stawka maksymalna opłaty od jednego mieszkańca za śmieci, jest to 25 zł. Jeśli stawka ta w gminie jest poniżej 8,50 zł to taka gmina nie dostanie dofinansowania zbiórki, bo ta stawka jest nierzeczywista. Podstawowym problemem w Związku Natura jaki się pojawił jest to, że był on planowany na ponad 82.000 mieszkańców zamieszkujących teren Związku. Po złożeniu deklaracji mamy 73.000 osób objętych systemem. Tu powstał pierwszy problem niedoszacowania tej stawki, że ponad 9.000 mieszkańców na terenie Związku zniknęło nam z systemu. W Gminie Belsk jest to 13%.

Pan Piotr Tonderski

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Ci ludzie się migają od płacenia za śmieci. Natomiast problem jest bardziej skomplikowany. Deklaracja dotyczy osób zamieszkujących. Zameldowanych osób jest 82.000. Z deklaracji wynika, że zamieszkałych jest 73.000. Nie wszystkie gminy zbierały takie oświadczenia o osobach, które są zameldowane, a nie mieszkają na danej posesji. My dzisiaj musimy weryfikować te deklaracje, wręcz stosować zapytania do mieszkańców, żeby takie oświadczenia nam złożyli. Wtedy się dowiemy czy tych brakujących nam osób faktycznie nie ma, czy nas oszukują.

Pani Edyta Pająk

W Belsku Dużym jest prawie 81% osób, które zadeklarowały segregację odpadów. W ubiegłym roku z terenu gminy Belsk odebrano ponad 1100 ton odpadów, w tym 219 ton odpadów suchych. Stanowi to 20% i jest to najwyższy procent uzyskany na terenie Związku. Prawie 65.000 zł więcej zapłaciliśmy za wywóz odpadów w stosunku do tego co powinniśmy zebrać od mieszkańców z terenu gminy Belsk. Pokazuje to, że system nie bilansuje się, nie uwzględniając już innych kosztów, które są do pokrycia. Sam koszt zbiórki odpadów już jest deficytowy. Rocznie koszt wywozu odpadów z terenu całego Związku to 8.800.000 zł. Przypis wynosi 7.600.000 zł. Na samym wywozie odpadów ten deficyt wynosi ponad 1.200.000 zł. Na terenie związku może być kilka PSZOKów, nie musi być on w każdej gminie. Średnio w Polsce cena za odbiór odpadów od osoby wynosi 15 zł.

Pan Piotr Tonderski

Z tej stawki co zaplanowaliśmy na ten rok czyli 10 i 15 zł zabraknie nam jeszcze do zamknięcia budżetu 420.000 zł. Ale jak znajdą się te osoby co oszukują i nie płacą to kwota ta będzie mniejsza.

Pani Edyta Pająk

Zgodnie ze statutem Związku Międzygminnego Natura w przypadku wystąpienia straty na koniec roku zostaje ona rozliczona na poszczególne gminy. W 2014 r. zadłużenie dla Belska wyniosło ponad 70.000 zł. Kwoty te wynikają z udziałów, a udziałem jest ilość mieszkańców danej gminy. To zostało określone w statucie. Nie ma to żadnego związku z kosztami odbioru odpadów. Niektóre gminy więcej skorzystały, tak jak np. Błędów. Obowiązujące stawki od 1 kwietnia 2015 roku ustalone przez

Zgromadzenie Związku Międzygminnego Natura to 10 zł dla osób segregujących odpady, a 15 zł dla niesegregujących. Podstawowa zmiana jak weszła od 1 lutego 2015 roku jest taka, że nie musicie składać nowych deklaracji jeżeli zmienia się stawka opłaty. Teraz składa się zmianę deklaracji jeżeli zmienia się liczba osób zamieszkujących bądź w przypadku zmiany na segregację lub niesegregowanie. Dla całego związku został uruchomiony w styczniu profesjonalny PSZOK w Chynowie. Gmina ta dostała dotację na uruchomienie go, wartość projektu to prawie 800.000 zł. Jest on czynny 3 razy w tygodniu : wtorek, czwartek i sobota. Można tam dostarczać wszystkie nadwyżki odpadów, które się pojawiają, zużyty sprzęt elektryczny, meble, baterie, opakowania po środkach ochrony roślin, powstałych w gospodarstwie domowych, nie przemysłowych, odpady zielone ze skoszonej trawy. Zachęcam do korzystania z tego punktu, on jest otwarty i przyjmuje odpady od wszystkich mieszkańców Związku. W przyszłości mamy plany objęcia systemem również nieruchomości niezamieszkałych czyli szkół, przedszkoli, firm, ale to w szerszej perspektywie.

Pan Piotr Tonderski

Władze Związku szukają miejsca dla zlokalizowania instalacji do odzysku, wtedy koszty by spadły. Jeśli dalej będziemy musieli to wozić do Radomia to te koszty nie zmniejszą. Zachęcam do dzwonienia do nas, pisania, odpowiadamy na wszystkie i realizujemy reklamacje.

Pan Jacek Pruszkowski

Z okazji kończącej się kadencji Izby Rolniczych przedstawię krótkie sprawozdanie. Jestem zobowiązany do tego jako jej członek. 2% jest odpisu podatku rolnego na działalność Izby. 31 maja będą kolejne wybory do Izby Rolniczej. Gminy nie są zobowiązane ustawowo by izbom pomagać, jest to tylko dobra wola gminy, także dziękuję Gminie za tą dobrą współpracę. Przekażę Przewodniczącemu sprawozdanie z ostatniego walnego zgromadzenia gdzie są wszystkie dokładne dane dotyczące budżetu, wydatków, z działalności z kończącej się kadencji. Proszę o przekazanie tego komisji rolnictwa. Zmiana przeznaczenia gruntów na cele nierolnicze, zmiany granic obwodów łowickich, opinie co do przetargów na sprzedaż ziemi, tym się m.in. zajmujemy. Sprzedaż ziemi cudzoziemcom – na całe województwo w ciągu roku wydane było 7 opinii, z czego z gminy Belsk 2. Uczestniczymy jako delegaci w szacowaniu szkód łowieckich, w komisjach szacujących szkody powstałych w gospodarstwach rolnych. Na wniosek izby, a konkretnie mój wszyscy rolnicy którzy skorzystali z pomocy de minimis (tych 800 zł na hektar co otrzymali) mogli skorzystać z wycofania z rynku poprzez wycofanie w inny sposób. np. na instytucje charytatywne. Zachęcam Państwa by informować mieszkańców o nadchodzących wyborach, by poszli na głosowanie. Związek Sadowników został przeniesiony ze swojej dawnej siedziby ze Starostwa do Pani Gryn, odbyło się to w tym tygodniu. Odbyło się przeniesienie sztandaru i dziękuję osobom uczestniczącym w tym. Było duże wsparcie.

Pan Andrzej Adamczyk

Były przemyślenia, że rynek się załamie, mieliśmy szybko sprzedawać co mamy, a teraz okazuje się, że jabłko płaci, czy ta reklama nie była na wyrost na jesieni? Jakie macie prognozy? Jak pan widzi dalej to sadownictwo?

Pan Jacek Pruszkowski

Z tą opinią się spotykam ostatnio. Jak coś zaistnieje to opieramy się na faktach istniejących. Jak wprowadzono embargo to zakładaliśmy, że na ten rynek rosyjski nie możemy nic sprzedać. Te informacje podawane medialnie to trzeba barć pod uwagę to jak to jest odbierane w Rosji. Są pozyskane nowe rynki, wzrosło spożycie jabłek w kraju, przetwórcom potrzeba do zagospodarowania jabłek. Perspektywy są takie, że nie będzie źle jak sytuacja z Rosją utrzyma się tak jak do tej pory. Nikt nie przewidział, że to się w ten sposób potoczy. Jedni na tym zyskali, drudzy stracili, ale było to nie do przewidzenia.

Pan Stanisław Wiechowski

Dziękuję Panu Jackowi za działalność w izbach, wielkie uznanie i podziękowanie za działalność i życząc wygranych wyborów.

Pan Bałut Ireneusz

Wnoszę postulat, by wystąpił Pan do ministra by te jabłka jednakowo sprzedawać. Proszę by Minister Rolnictwa czuwał nad tym, by sytuacja sprzed roku się nie powtórzyła.

Pan Jacek Pruszkowski

W tej chwili też dostaję sygnały. Agencja teraz wstrzymała dopłaty ludziom którzy wycofali owoce z rynku. Niektórzy z sadowników sprzedali na instytucje charytatywne, a jednocześnie byli beneficjentami PROW 126, mieli protokoły strat gdzie mieli wpisane po 80% strat, także apeluje by przemyśleć najpierw swoje działania.

Pan Bogusław Sikorski

Wśród zaproszonych gości na dzisiejszą sesję mamy byłych sołtysów, którzy zakończyli pełnienie swych społecznych obowiązków. W związku z zakończeniem kadencji chcielibyśmy podziękować i wręczyć okolicznościowe dyplomy wraz z życzeniami oraz drobnymi upominkami w postaci książek.

Pkt. 3.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z IV Sesji Rady Gminy.

Pkt. 4 a)

Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniami.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę budżetową gminy na 2015 rok. Uchwała Nr V/29/2015.

Pkt. 4 b)

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi o unieważnienie wyborów Sołtysa i Rady Sołeckiej w Sołectwie Lewiczyn. Uchwała Nr V/30/2015.

Pkt 4. c)

Pan Zbigniew Byrski odczytał projekt uchwały .

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy Belsk Duży w 2015 roku na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Uchwała Nr V/31/2015

Pkt.4 d)

Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zbycia przez gminę Belsk Duży w drodze bezprzetargowej działki gruntu położonej w obrębie Łęczeszycy gmina Belsk Duży. Uchwała Nr V/32/2015.

Pkt. 4 e)

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę w przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla gminy Belsk Duży”. Uchwała Nr V/33/2015.

Pkt. 4 f)

Pan Zbigniew Byrski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Belsk duży w roku 2014. Uchwała Nr V/34/2015.

Pkt. 5

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Od ostatniej sesji nic szczególnego się nie działo. Ta uchwała, która zrobiła taki wstępny podział środków na pierwsze półrocze dała nam trochę zajęć i przygotowujemy powoli te inwestycje i plany, które były zatwierdzone w uchwale. Więcej do powiedzenia będzie na następnej sesji, bo jesteśmy po części przetargów, kilka czeka na rozstrzygnięcie, złożenie ofert. Został rozstrzygnięty przetarg na budowę chodników, wjazdów, wzdłuż ulic na Osiedlu Południe. Było spotkanie z Wojewodą w sprawie zgłaszania wystąpienia niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, bo było wiele pytań i niejasności w tym zakresie. Były takie przypadki, że pracownicy Urzędu i komisje wykonali więcej jak do nich należało, ale były pewne niedociągnięcia nie wynikające z winy urzędu. Zostały wam rozdane takie informacje i proszę o poinformowanie mieszkańców jaka jest procedura zgłaszania takich szkód na wypadek gdyby miały one miejsce. Proszę o pomoc softysów w tej sprawie.

Pkt. 7

Pan Stanisław Wiechowski

Przedstawił raport z objazdu dróg. Jest on przyjęty przez komisję i jest do wglądu. Udało nam się w ciągu 2 dni objechać całą gminę. Do każdej miejscowości uwagi są zapisane. Najbardziej interesuje

nas asfaltowanie dróg, oświetlenie uliczne. Część z tych zapotrzebowań na pewno uda nam się zrealizować w tej kadencji. Jest też wiele nie uregulowanych stanów prawnych dróg, jest to w trakcie realizacji. Istnieje problem na drodze prowadzącej do AB Logistyki, jest ona za wąska i znajdująca się tam bariera stwarza niebezpieczeństwo w przypadku mijających się tam samochodów ciężarowych.

Pan Ireneusz Bałut

Na temat raportu to wiele jest do zrobienia. To co zastaliśmy teraz to tak było i 3 lata temu. Powiat nie ma pieniędzy, z powrotem 300.000 zł mają dać na muzeum w Warce. Przy drodze powiatowej w Rosochowie w stronę Aleksandrówki przy Panu Czerwińskim i Stankiewiczach zrobili zjazd na posesję z drogi powiatowej i niech się wypowiedzą na jakiej podstawie. Mamy koniec kwietnia, a ja nie mam informacji od PZD w sprawie wjazdu na posesję pana Gaika. Musimy zastanowić się w sprawie dróg powiatowych co dalej będziemy robić w tym temacie. W Jarochach była zrobiona droga asfaltowa 600 m i poszło stamtąd 16 samochodów grysu i żwiru, nie ma teraz tego, jak się stało, że to zginęło?

Pan Wiechowski Stanisław

To były spisane potrzeby mieszkańców, ale my tego nie zrobimy wszystkiego. Zależy to wszystko od naszych funduszy.

Pan Bałut Ireneusz

22 kwietnia odbyła się komisja budżetowa, przyjrzeć chciałbym się wydatkom które finansujemy do klubu sportowego. Ksiądz z Lewiczyna się nie rozliczył z dotacji, a miał termin do 31 stycznia. Jak my ze straży bierzemy jakąś dotację czy zaliczkę to mamy 7 dni na rozliczenie tego. Panie Honory na jakim etapie jest przygotowanie postumentu do posadowienia agregatu prądotwórczego w Rożcach? 13 kwietnia było objazd dróg i byliśmy tam na miejscu i dalej nie jest to zrobione. Czy Pan uzyskał już stosowne zezwolenia?

Pan Honory Janusz

W tej chwili nie mamy w dyspozycji agregatu, jest wykorzystywany cały czas w oczyszczalni ścieków i dopóki będzie tam potrzebny, to nic nie możemy zrobić. Jest już pozwolenie na budowę i jest zalany już fundament. Wydaje mi się, że w ciągu 2-3 tygodni będzie wolny agregat, pójdzie do remontu i wtedy będzie zamontowany,

Pan Jakubczak Zbigniew

Na mojej miejscowości są 2 wiadukty, przy nich są schody do kładek i żeby się dostać z jednej strony na drogą stronę to trzeba przez nie przechodzić. Jak się dochodzi do nich to jest tam barierka, starsze osoby mają problemy, wystarczyłoby jedna lampę tam postawić byłoby to bezpieczniejsze, barierkę dobrze by było wyciąć.

Pan Sikorski Bogusław

Te schody nie koniecznie służą ruchowi lokalnemu, stąd ta barierka. Jest to pewnie celowo zagrodzone, by nie było tam ruchu pieszych. Zorientujemy się w tym temacie.

Pani Czerniszewska Halina

Na jakim etapie jest droga w Widowie?

Pan Kępka Ludwik

Droga w Widowie tak jak było ustalone opracowany został szczegółowy kosztorys, przedmiar robót, wysłano to do Jasieńca. Dostaliśmy od nich odpowiedź, że gmina Jasieniec chce się włączyć w tą budowę drogi wykonując przepust na końcowym odcinku drogi w kwocie 50.000 zł. Uznaliśmy teraz, że jest to za mało i występujemy o to by dotacja ta była co najmniej 1/3 lub ¼ wartości tej drogi. Wartość tej drogi jest ok 300.000 zł. Wójt z Jasieńca określił budowę, że drogę ten przepust kosztuje. Przepust 6-metrowy nie kosztuje przecież 50.000 zł. Chciał on udział tego przepustu włączyć jako udział do drogi. Trochę jest to za mało.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

To nie jest droga na terenie gminy Belsk, tylko na gminie Jasieniec. Każde pismo do Jasieńca jest asygnowane do wiadomości pani sołtys, nie wiem czemu nie odpisuje on Pani. Występowałem kilka razy w sprawie przekazania i finansowania drogi w Widowie. Z naszej strony wszystko zostało zrobione. My chodzimy za nie swoimi sprawami, nie przymuszę rady w Jasieńcu by zrobili wam drogę. Ja odnoszę wrażenie, że od strony gminy Jasieniec nie ma przychylności do zrobienia tej drogi. Ja doprowadzę sprawę do tego etapu, że oni będą musieli wyłożyć na nią pieniądze. Sprawy oświetlenia kładek – gdzie była gmina parę lat temu, jak były uzgadniane kładki, jak nie były doprowadzone do końca sprawy rozwiązań komunikacyjnych przy trasie E7. Tak samo przy budowie drogi przez Belsk Mały, wybudowano drogę ze standardami, które do niczego nie pasują, ruch tirów idzie przez wieś, przez drogę powiatową, tam jest zezwolenie. Mnie nikt nie zmusi do postawienia żadnej bariery. Drogi o tym standardzie nie będą miały barier ze względu na bezpieczeństwo. Nie dopilnowano w swoim czasie rozwiązań komunikacyjnych z siódmką i z AB Logistyką. Były tylko rozmowy o wykupie gruntów. Ten raport komisji rolnictwa mówi o tragicznym stanie niektórych dróg. Jeżeli będą działania konsekwentne takie jak teraz to powoli to wszystko będzie robione. Myślę, że ta droga w Widowie jest do zrobienia. Jeżeli wola rady będzie taka, żeby robić drogę na Jasieńcu za 300.000 zł to tak się zrobi. Problem leży w tym kto ma za tą drogę zapłacić i na jakich zasadach. Ja chciałem zrobić dokumentację – nie chcieli, chciałem zamienić grunty – nie chcieli. Chciałem przejąć drogę bez zmiany granic gminy – nie chcieli. Mam na piśmie to, że zabiegałem w gminie Jasieniec o tą drogę. Jeśli byłaby taka wola z Jasieńca jak od naszej strony to by ta droga była już dawno zrobiona. Jeśli chodzi o oświetlenie na siódemce to rada dała pieniądze na to, Generalna Dyrekcja nie zgodziła się na to byśmy ingerowali w infrastrukturę drogową. Podpisaliśmy w powiecie jako pierwsza gmina zgodę, że bierzemy na siebie oświetlenie punktów takich jak właśnie przejścia dla pieszych, kładki. Ta umowa już leży podpisana 2 lata, ale okazało się, że kable ukradli i nie można prądu do kładek przez ten czas doprowadzić. Nic nie mogę z tym zrobić. Jeszcze wezmę odpowiednią osobę, która pomoże nam sprawę załatwić pod względem struktury na drogach, oceni jaki materiał potrzebny jest na jaką drogę, by nie potrzebnie nie wyrzucać pieniędzy na destrukcję, żwir. Sposób finansowania dróg z zewnątrz jest bardzo precyzyjnie określony. Jak nie ma stanu prawnego i tytułu własności na zamierzona inwestycję to droga nie będzie robiona. Nie ma podstaw dziś by gmina zrobiła drogę nie na swoim gruncie. Sprawa ciągu Lewiczyn - rondo, są 2 projekty rozwiązania komunikacyjnego, pierwszy to prosto z ronda ale zabierają nam parking koło urzędu i wchodzi do Lewiczyna. Zmienił się przepis i z 12 metrów musi być 16 dla tirów. Drugi projekt znany niektórym radnym, bo był kiedyś w gminie przedstawiany, ale gmina go nie zaakceptowała. Tak mi powiedzieli w Mazowieckim Urzędzie

i do niego się przychyliłem. Z ronda lekkie wybrzuszenie, wchodzi prosto w ten budynek w którym mieszka te 6 rodzin, wtedy rozwiązanie jest bezkolizyjne, bo zostaje zachowany promień 16 metrów, ale żeby to zrobić to nie może być tego budynku, a żeby go nie było to trzeba mieć mieszkania komunalne, trzeba było je kiedyś wykupić. I tu się koło zamyka. Rada Gminy przeznaczyła 15.000 zł na dokumentację, będzie ona kosztować mniej. Nam nikt w gminie nie da innych uzgodnień na ciąg rondo – droga powiatowa. Wojewoda nam nie da ZRIDu na tą drogę. W przygotowaniu jest teraz projekt porozumienia z powiatem. Darowizną tą dokumentację prześlemy, po zrobieniu jej będzie wiadomo ile to jest gruntów. Potem prześlemy do powiatowi, jak nie będzie to odpowiadać to do wojewody. Ten odcinek drogi będzie niecałe 100 metrów. ZRID jest dostępny tylko dla powiatu i dla województwa. Gmina nie może tego zrobić. Mieszkańcom od strony Lewiczyna należy się porządny wyjazd, bo tu skupia się większość ruchu. Stan drogi teraz do Lewiczyna jest tragiczny. Zależy mi na dobrej współpracy z powiatem, nawet jednostronnej. Proszę o współpracę z sołtysami, by przy tych sprawach drogowych przekonywać mieszkańców, że droga ma służyć mieszkańcom a nie mi.

Pan Bogdan Zakrzewski

Czy zapadły decyzje jakie inwestycje będą robione na gminie? Kto zgłasza drogi powiatowe do remontu? powiat sobie sam wybiera czy gmina je zgłasza?

Pan Wiechowski Stanisław

Na chwilę obecną weszła do realizacji droga Modrzewina - Wilczogóra, była to rezerwowa droga ze względu na spory graniczne w Łęczeszycach oraz droga na Skowronkach. W ramach nie zrobienia jednej drogi w Łęczeszycach będą robione te 2. Dalej nie są podjęte decyzje co do asfaltowania dróg. Musimy ustalić harmonogram jakie drogi w jakiej kolejności będą robione. Gmina zgłasza drogi powiatowe do remontu, a powiat jak chce to się ustosunkuje do nas, a może i tego nie zrobić.

Pan Bogdan Zakrzewski

To czemu nie była zgłoszona droga Skurów - Wilczogóra w kierunku Anielina do robienia?

Pan Wiechowski Stanisław

Bo to nie było możliwe do realizacji. Ta droga kosztuje dużo pieniędzy, uznaliśmy, że droga w kierunku Lewiczyna ma większe szanse, daliśmy na to 143.000 zł. Po objęździe dróg jeszcze drogi do powiatu nie były zgłaszane, ale będzie to niebawem zrobione.

Pani Korzenko Bożenna

Ta droga w Wilczogórze jest zaczęta i należałoby ją skończyć, bo inaczej się zepsuje.

Pan Bogdan Zakrzewski

Tak samo droga w Oczesałach została zaczęta. Było pisane w protokole z zebrania wiejskiego by zgłosić tą drogę do zrobienia.

Pan Wiechowski Stanisław

Ta droga w Oczesałach w kierunku Anielina to kosztem rządu 1.000.000-1.500.000 zł. Powiat w nią musi włożyć jakieś pieniądze. Nie da się zrealizować wszystkich wniosków z protokołów z zebrań

wiejskich, trzeba porozkładać te inwestycje na lata. Na komisji rolnictwa była przegłosowana droga w Wilczogórze i ta droga była zgłoszona. Powiat nawet w ta co zgłosiliśmy nie włącza się. Oni jej nie przegłosowali.

Pan Byrski Zbigniew

Kolego Bogdanie, byłeś w radzie i wiesz, że decyduje większość głosów. Ustalamy drogi i je przegłosowujemy. Nie ma poza tym dyskusji. Na zebraniach wiejskich jest zgłaszanych wiele rzeczy a i tak decyduje większość głosów.

Pan Bogusław Sikorski

W kwestii uściślenia, wszyscy o tym wiedzą, że jeżeli ustalona jest inwestycja w drodze powiatowej należy wykazać swoje pieniądze w formie współfinansowania. Tutaj na bazie tej kwoty jaka mogliśmy przeznaczyć została zgłoszona droga na Wilczogórze, która można wykonać i tak zostało to podjęte w głosowaniu na sesji. Natomiast jeśli się zgłasza jakąś drogę należy wykazać z jaka kwotą się wchodzi do jej realizacji. Do tej pory miało to być 50:50 to jeżeli wchodzi w grę droga za 1.000.000 zł to musimy wykazać, że mamy 500.000 zł. Powiat musi mieć tyle samo.

Pan Bałut Ireneusz

Jeżeli my dołożyliśmy 143.000zł na drogi powiatowe i powiat nie będzie miał pieniędzy na jej realizację to przerzucimy je na nasze gminne drogi. Droga o której pan mówi jest powiatowa i to powiat musi wystąpić do nas z tym, że oni chcą robić ta drogę, jeżeli oni zadeklarują 700.000 zł to i my tyle dołożymy.

Pan Paweł Augustowicz

My jako gmina nie możemy doprosić się powiatu by dołożył się budowy łącznika, myśli pan, że dołożyliby się do takiej drogi?

Pan Bogdan Zakrzewski

Byłem na rozmowie ze starostą i wiem jak ona przebiegła,

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Może nie wszystkim podoba się to, że jestem wójtem i jestem upoważniony do rozmów na takich szczeblach. Spotykaliśmy się wielokrotnie z sołtysem Jaroch i Anielina by doprowadzić do wymuszenia na powiecie dokumentacji na tą drogę w Anielinie. Były rozmowy żeby tą drogę zrobić. Została zrobiona dokumentacja i okazało się, że nie można zrobić drogi, bo nie mieści się ona w pasie drogowym. Jak zrobiono łącznik od Skurowa do Gościńca to okazało się, że powiat miał wiedzę, że będzie trzeba zabierać ludziom grunty pod ta drogę. Pan Sołtys z Oczesal wie, bo sam oddał swoje. Nie było mowy o robieniu drogi kiedyś aż do Małego Belska, miała być tylko robiona tam gdzie jest piach. Gmina Belsk już miała takie sytuacje, że finansowanie było 50 na 50, a gmina finansowała 100%. Ja ze swoich podatków powiatu nie będę utrzymywał. Ja mam kilka takich miejsc w gminie do robienia z powiatem i mogę je wskazać. Ja zadbałem o to by współpraca z powiatem się układała, ale tam zajmują się czym innym. Na pewno ten ciąg drogowy trzeba kontynuować. Na pewno rada będzie kontynuowała ten odcinek gminny który może, tylko musimy uregulować sprawę

własnościowe dojdziemy do powiatówki, może uda się ich zmobilizować, że zamkną tą podkowę i będą jeździć przez Jarochoy. W piątek w Sądzie Rejonowym w Grójcu sędzina Markowska oddaliła wniosek koła łowieckiego Sokół po 3 latach o zasiedzenie. To pokazało, że nam się też coś czasem udaje, tylko proszę być cierpliwym. Sprawy gminy załatwiamy przez organy statutowe gminy czyli przez komisje rady i przez sesje. Bo ja jestem od wykonywania uchwał, a decyzje zapadają w radzie. Kończy się budowa drogi 728. Nie robiliśmy żadnych dróg dochodzących do niej, a mieszkańcy Grudzkowoli już proszą od kilku lat, żeby zrobić kawałek drogi w tym kierunku. Takich dróg i na południu i na północy gminy mamy wiele i będziemy to robić.

Pan Wiechowski Stanisław

Przyszło pismo od starosty do wójta, że rezygnują oni z budowy drogi Anielin – Skurów z powodu braku środków finansowych. O tej drodze zawsze myśleliśmy do realizacji jak jest tylko możliwość zrobić coś z powiatem. My nie rezygnujemy z takich inwestycji, ważnych węzłów komunikacyjnych, które łączą dwie drogi krajową E7 i wojewódzką 728, ale powiat musi wyłożyć kasę. To na Wilczogórze nie poszło jeszcze, bo nie ma w powiecie jeszcze decyzji, być może pieniądze te pójdą na łącznik do ronda.

Pan Bogdan Zakrzewski

Skoro droga nie była zgłoszona do powiatu to jak gmina może być taka odpowiedź starosty? Podejrzewam, że starosta nie wie nawet o jaką drogę chodzi.

Pan Wiechowski Stanisław

Wcześniej było takie pismo zgłoszone do powiatu.

Pkt. 8

Pan Jakubczak Zbigniew

W KRUSie ciężko jest teraz załatwić sprawę, są tam duże kolejki. Na dzisiejsze czasy powinni zrobić większy budynek albo zwiększyć etat. Czy od gminy można wystosować jakieś pismo by poprawić tą sytuację?

Pani Korzenko Bożenna

Rozmawiałam z panią dyrektorem tej placówki i wszystkie skargi należy kierować do województwa.

Pkt. 9

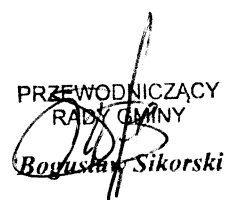
Pan Bogusław Sikorski podziękował wszystkim za przybycie zakończył obrady V Sesji Rady Gminy.

Sesja trwała od godz. 10.15 do 14.20

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:


Inspektor
mgr Paulina Lewandowska


PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Bogusław Sikorski